

Kateryna Chorzewski

Kijowski Uniwersytet Narodowy im. Tarasa Szewczenki, Ukraina

ORCID: 0000-0003-4446-0343

NIOSĄCY „KAMIENNE KRZYŻE”: EMIGRACJA W LITERATURZE POLSKIEJ I UKRAIŃSKIEJ POCZĄTKU XX WIEKU

Pomimo istnienia różnych synonimów pojęcia „emigrant” – imigrant, wygnaniec, uciekinier, uchodźca – oraz różnorodnych interpretacji tego zjawiska, pewne jest, iż emigracja nigdy nie była czymś dobrowolnym. Wasyl Stefanyk, pierwszy badacz emigracji w literaturze ukraińskiej, nazwał ją „zarówno bólem, jak i poezją”, tragedią oderwania od rodzimego środowiska, zakorzeniania się w nowej, nieznannej i często nieprzyjaznej glebie kulturowej.

Migracja ludności jako zjawisko społeczne, zarówno za czasów Stefanyka, jak i współcześnie, to niezwykle silny bodziec kształtujący umysły, modyfikujący światopogląd, system wartości, a jednocześnie czynnik, który warunkuje światopogląd artystyczny.

Z punktu widzenia psychologii i psychoterapii emigracja należy do sytuacji kryzysowych i ekstremalnych. Poczucie psychologicznego rozdwojenia, zaburzenia samoidentyfikacji narodowej i kulturowej, poczucie emocjonalnego i egzystencjalnego osamotnienia, kwestionowanie własnej wartościowości, przewlekłe napięcie psychiczne, utrata sensu istnienia, poczucie „śmierci społecznej” i kształtowanie „kompleksu cudzoziemca” – to tylko część problemów psychologicznych, z którymi mieli i mają do czynienia emigranci począwszy od pierwszych fal emigracji do czasów współczesnych.

Tu i dalej, pisząc o psychologii emigranta, korzystam z prac Nelli Chrustalewej, współczesnej badaczki z Petersburga, zajmującej się tym zagadnieniem – a zwłaszcza z jej prac *Problemy psychologiczne emigrantów rosyjskich w Niemczech*¹ oraz *Psychologia sytuacji kryzysowych i ekstremalnych*².

Zatem emigrant – niezależnie od tego, z jakich przyczyn wyemigrował – to osobnik potencjalnie wrażliwy, narażony na wszelkiego rodzaju czynniki stresowe, wyobcowany ze środowiska, a zarazem bardziej zmotywowany do działania niż osoba przebywająca w warunkach normalnych, w słynnej „strefie komfortu, stabilności.

¹ *Психологические проблемы русских эмигрантов в Германии: сборник трудов бакалавров психологии Санкт-Петербургского государственного университета*, Москва 2001.

² *Психология кризисных и экстремальных ситуаций. Психическая травматизация и её последствия*. Учебник, ред. Н. Хрусталева, Санкт-Петербург 2018.

Emigrant jako obiekt zainteresowania artystycznego – czyli bohater dzieła literackiego – to obiekt idealny dla retoryki i estetyki literatury okresów przełomowych, a zwłaszcza tego gigantycznego „pęknięcia tektonicznego”, którym dla kultury europejskiej stał się przełom wieku XIX i XX. Wiążemy z nim okres wczesnego modernizmu polskiego i Młodej Polski.

Idąc tropem tradycyjnej periodyzacji epok literackich, z modernizmem kojarzymy przede wszystkim Młodą Polskę, czyli okres o bardzo ścisłych granicach chronologicznych – 1890–1918. Co prawda, jak słusznie zaznaczał Kazimierz Wyka, rozwoju modernizmu nie da się ująć w jakieś bezwzględne ramy czasu, a złożoność i polifoniczność tego prądu jeszcze bardziej komplikuje to zadanie. Jednak wątkiem przewodnim niniejszych rozważań jest tak czy inaczej „wczesny modernizm” i będziemy się poruszać w granicach tej fazy rozwoju modernizmu, czyli chronologicznie mniej więcej od ostatniego dziesięciolecia wieku XIX do pierwszej ćwierci wieku XX.

Z modernizmem ukraińskim, a nawet definiowaniem ram czasowych modernizmu w literaturoznawstwie ukraińskim, jest nieco trudniej: zazwyczaj „rozciągamy” ten okres do niemal stulecia – początkową fazę również przywykliśmy wiązać z końcem wieku XIX, końcowe przejawy modernizmu zaś odnotowujemy w latach 80. wieku XX.

Dzisiaj ograniczymy się do tej wczesnej fazy, którą zwłaszcza Sołomija Pawłyyczko określa jako okres walki *narodników* z modernistami i w której wybrzmiały takie głośnie imiona, jak Łesia Ukrainka, Iwan Franko, Olga Kobyłańska, Serhij Jefremow, Mychajło Kociubynski, Mykoła Woronyj i Wasyl Stefanyk.

Ostatni z wymienionych – Wasyl Stefanyk – jak już wiemy, w 2021 roku obchodził 150. rocznicę urodzin. Pisarz ten jest tak istotny dla literatury ukraińskiej początku XX wieku, że w popularnych studiach kulturo- i literaturoznawczych jego nazwisko jako jedyne opisuje prąd ukraińskiego ekspresjonizmu. I nie bez powodu – o walorach i nowatorstwie jego manieri pisała już Łesia Ukrainka w artykule *Pisarze małorosyjscy na Bukowinie* (*Малоросійські письменники на Буковині*): „Wszystkie szkice Stefanyka prześiąknięte są życiodajnym duchem współczucia autora dla swoich bohaterów, który nadaje niepowtarzalny koloryt tym dziełom sztuki i którego nawet najbardziej obiektywna forma nie może ukryć... Bohaterowie pana Stefanyka są bierni lub bezwładni, ale są pełni tak żywego, zachwycającego cierpienia, że nie sposób pozostać obojętnym”³.

Ten aspekt manieri twórczej pisarza został również odnotowany przez Iwana Frankę w pracy *Literatura rusko-ukraińska*: „(...) wszystkie jego opowiadania pełne są głębokiego, wzruszającego liryzmu, który dotyka najszybszych strun ludzkiego

³ Л. Українка, *Українські письменники на Буковині*, [w:] *Василь Стефаник у критиці та спогадах: статті, висловлювання, мемуари, упоряд., вступна ст. та примітки*. Ф. Погребенника, Київ 1970, s. 482.

serca. Dzięki temu liryzmowi utwory Stefanyka swoimi pierwszymi zdaniami wywołują u czytelnika pewien rodzaj czułego nastroju. Jednocześnie Stefanyk nie ma śladu afektacji, fałszywego sentymentalizmu czy retorycznych ozdobników⁴.

Stepan Kryżaniwski w pracy *Życie i twórczość Wasyla Stefanyka* podkreśla takie cechy indywidualnego stylu pisarza, jak zwięzłość, liryzm oraz dramatyzm⁵. Wybitny ukraiński malarz Iwan Trusz wysoko oceniał nowelistykę Wasyla Stefanyka: szczególnie imponowała mu niezwykła malowniczość języka pisarza, jego genialny warsztat, umiejętność cyzelowania obrazu i artystycznej kolorystyki za pomocą oszczędnych, lakonicznych zwrotów. „On jest w literaturze artystą tak wybitnym, że jego dzieła zasługują na szczególną uwagę”⁶.

Stefanyk to pisarz programowy, obowiązkowa lektura szkolna, znana każdemu Ukraińcowi. I sztandarowym jego utworem jest niewątpliwie nowela *Kamienny krzyż* (1897), zbudowana właśnie na wątku emigracji, a wręcz tym wątkiem uwarunkowana. *Nota bene* zbiór nowel pod tym tytułem ukazał się w 1900 roku w Krakowie.

Dramatyczna historia z początkowych fal emigracji zarobkowej przełomu wieków: mieszkańiec wsi Iwan Diduch i jego rodzina zostali zmuszeni do emigracji do Kanady. Niełatwa decyzja, nawet w naszych czasach w warunkach globalizacji i otwartości na świat. Cóż dopiero na przełomie XIX i XX wieku, kiedy centrum świata dla mieszkańca wsi był skrawek ziemi – jakkolwiek by był, ale własny, dający pożywienie i pocieszenie, jedyne źródło utrzymania i sens życia. „Ale ta ziemia nie zdoła tyle ludu wytrzymać i tyle biedy znieść. Chłop nie zdoła i ona nie zdoła”⁷.

Iwan Diduch już przeczuwa główne objawy „kompleksu emigranta” – poczucie zagubienia, paniki, niepewność siebie, strach przed poniżeniem własnej godności, czuje się psychologicznie bezbronny. Stefanyk opisuje to bardzo dobitnie i oszczędnie: „Zazgrzytał zębami tak mocno, jakby miał żarna w ustach, pogroził zonie pięścią i uderzył się w piersi”⁸. Konieczność zmiany ról i statusu społecznego, otoczenia, trybu życia, konieczność wyjścia ze strefy psychologicznego komfortu i wkroczenia na nowy, nieznany grunt dla osoby starszej, przywiązanej do ograniczonej przestrzeni, sposobu życia, kultury – to prawdziwa tragedia życiowa i... prawdziwy skarb dla pisarza-ekspresjonisty. I Wasyl Stefanyk z tego skarbu skutecznie skorzystał, tworząc dzieło zachwycające i przerażające prawdziwością zobrazowania emocji bohaterów, kunsztem ujęcia szczegółów, istotnych dla stworzenia anturażu i drastycznością wydarzeń.

W tej noweli epicko-psychologicznej – jak zazwyczaj określają jej podgatunek ukraińscy literaturoznawcy – nie dzieje się nic makabrycznego, jak w innych

⁴ I. Франко, *Русько-українська література*, Чернівці 1898, s. 35.

⁵ С. Крижанівський, *Життя і творчість В. Стефаника*, Київ 1950, s. 31.

⁶ Г. Островський, *Соратники*, „Жовтень” 1972, s. 118.

⁷ W. Stefanyk, *Utwory wybrane*, przeł. I. Bajkowska et al., Kraków 1951, s. 72.

⁸ Tamże, przeł. K. Marska, s. 75.

programowych utworach Stefanyka. Nikt nie ginie, nie popełnia samobójstwa, nie doświadcza przemocy. Jednak realizm cierpienia psychologicznego – prawie zamieniającego się w fizyczne – rozdarcie, zagubienie i strach Iwana Diducha są niemal kafkowskie.

Warsztat artystyczny, środki stylistyczne, maniera retoryczna Stefanyka są po części podobne do kafkowskich – zresztą ukraiński autor lata młodości spędził w Krakowie i brał czynny udział w tamtejszym życiu literackim, poznawał kulturę i literaturę europejską. Pod względem stylistycznym i artystycznym *Kamienny krzyż* jest dziełem zaprawdę ekspresjonistycznym: zauważamy w nim wyostrome obrazy, kontrastowość, gwałtowność i natężenie ruchu, hiperbole, zakrzywienie rzeczywistości i oczywiście kluczową dla tego prądu postać. W centrum obrazowania jest człowiek ukazany w skrajnych warunkach.

Przyjrzyjmy się jednak tej problematyce nieco bliżej.

Kluczową motywacją do stworzenia większości nowel Stefanyka-modernisty były wartości narodowe – czyli pragnienie poprawy bytu ludu, zwłaszcza najbiedniejszych warstw społeczeństwa. A to w pełni odpowiadało retoryce pozytywistycznej, zwłaszcza koncepcji pracy organicznej i pracy u podstaw.

Przychodzą tu na myśl nowele Stefana Żeromskiego z wczesnego okresu twórczości – ten sam psychologizm, po części też naturalizm, ta sama sytuacja skrajna, w której autor stawia, a raczej w której „przylapuje” bohatera, ta sama drastyczność obrazowania.

Analizując te dwa wymiary – formę i treść – możemy wywnioskować, że Stefanyk to ekspresjonista o duszy pozytywisty, nowoczesny, posiadający dużą erudycję kulturową, wykorzystujący nowe środki artystyczne i nową estetykę, lecz zatroskany o losy społeczeństwa jak prawdziwy społecznik.

Emigrant Stefanyka to nie polityczny uciekinier, nie artysta wysłany przez wrogie dyktatorskie władze na obczyznę, nie błakający się po świecie dekadent – to przysłowiowy „prosty człowiek”, który szuka lepszego miejsca na ziemi. Jego rozterki są bardzo rzeczowe, nie mają nic z artystycznej depresji *fin de siècle*’u.

Jaki jest emigrant w literaturze polskiej tego okresu? Zdecydowanie odmienny. Przytoczę najpierw wiersz Antoniego Słonimskiego, skamandryty, który wracając w 1924 roku z emigracji do Polski, pisze liryk o znanym tytule, nawiązującym do wiersza Słowackiego – *Smutno mi, Boże*:

Że tam się urodziłem, gdzie przyjąć mnie nie chcą.
 Że kraj ojczysty, kiedyś był piękny w legendzie.
 Że mnie przeklina język, w którym tworzę
 – Smutno mi, Boże!

Zostało tu zobrazowane dychotomiczne poczucie: wykluczenia i ostracyzmu, ale jednocześnie nostalgii i tęsknoty za ojczyzną, obaw związanych z powrotem i nadziei na to, że imię jego nie jest jeszcze do końca zapomniane.

Że mam żarliwą miłość, co mnie gubi
Do ziemi, której serce zapomnieć nie może –⁹

To całkiem inna sytuacja życiowa, całkiem inne realia kulturowe, motywacje, powody i skutki – bohater liryczny Słonimskiego jest przedstawicielem warstwy społecznej tak dalekiej od Iwana Diducha, jak daleka jest od Ukrainy Kanada, do której Diduch wyruszył z całym dobytkiem.

Wracając do pokrewieństw retoryki Stefanyka z zasadami ideowymi pozytywizmu, nie możemy nie wspomnieć o *Latarniku* Sienkiewicza – pisarza dość dalekiego od prądu modernistycznego, prozaika, który zmagał się z zupełnie innymi problemami, opracowywał całkiem inne tematy niż moderniści. Tym niemniej realia pozytywistycznego *Latarnika* są podobne do tych z *Kamiennego krzyża*: emigracja w celach zarobkowych, przymusowe oderwanie od ojczystej kultury, realne problemy – nie abstrakcje moralne, lecz kłopoty rzeczywiste, z którymi ma do czynienia bohater.

Jednak latarnik Skawiński, mimo że tak samo jak Diduch wyjeżdża z powodów zarobkowych i nie należy do elity umysłowej, ma więcej wspólnego z bohaterem lirycznym Słonimskiego – ta tęsknota, nostalgia i sentyment, które w nim wzbudza lektura *Pana Tadeusza*, nie są znane Diduchowi. Nie są motywowane żadnym tworem artystycznym, żadnym kodem kulturowym, jakim jest *Pan Tadeusz*, lecz niezapomnianym prostym kamiennym krzyżem, wykonanym własnoręcznie, który tkwi na szczycie wzgórza i powołany jest, by stać się swoistym nagrobkiem bohatera. Na końcu noweli Diduch mówi do żony: „Widzisz, stara, nasz krzyżyk? Wyrznąłem na nim i twoje imię. Nie bój się, jest i moje, i twoje”¹⁰.

Dużo więcej podobieństw motywacji bohaterów znajdziemy w noweli Sienkiewicza *Za chlebem*, utworze opublikowanym po raz pierwszy w 1880 roku, czyli 20 lat wcześniej niż Stefanyka *Kamienny krzyż*. Nawet pobieżne zapoznanie się z fabułą i problematyką przekonuje o tym, że nowele ukraińskiego modernisty i polskiego pozytywisty są bardzo podobne pod względem ideowym. Stylistycznie Stefanyk nawiązywał raczej do prozy swojego znajomego, Stanisława Przybyszewskiego, z którym utrzymywał ścisły kontakt w czasie pobytu w Krakowie – czyli zagorzałego przeciwnika pozytywizmu jako takiego.

Taka dychotomia formalno-treściowa – środki artystyczne i treść ideowa – jest dość charakterystyczna dla literatury ukraińskiej, która zawsze (w czasach współczesnych również) tworzona jest w skomplikowanych warunkach społeczno-politycznych, w warunkach niekończących się rozterek ideowych, banalnych trudności życiowych, problemów z wyartykułowaniem tożsamości narodowej.

Zanurzona w europejskim nurcie kulturowym Polska oczywiście szybciej przyjmowała, wchłaniała nowo powstające prądy i kierunki artystyczne,

⁹ Cyt. za: A. Słonimski, *Droga na Wschód i inne wiersze*, oprac. T. Skutnik, Gdańsk 1985, s. 68.

¹⁰ Tamże, s. 80.

a zarazem była mostem i swoistym filtrem pomiędzy Europą a Ukrainą. Poprzez ten właśnie filtr literatura i kultura ukraińska najczęściej adaptowały najnowsze prądy, systemy wartości światopoglądowych i artystycznych oraz środki przekazu artystycznego. Realia życiowe, te „bliższe ciała”, dyktowały zaś problematykę – i narodową, i społeczną.

Zatem można powiedzieć, że nowelistyka Stefanyka – tak ekspresjonistyczna pod względem formalnym i *de facto* pozytywistyczna pod względem treści – jest wytworem pogranicza światów, gdzie leżą Ukraina i po części Polska.

Emigrant w świecie przedstawionym Stefanyka w pełni odpowiada realnym, życiowym obserwacjom pisarza, o których dowiadujemy się z jego listów. Zwłaszcza w korespondencji z Olgą Kobylańską widzimy rozpaczliwe obrazy zdeorientowanych i przestraszonych ukraińskich chłopów uciekających ze swoich domów jak przed „najazdem tatarskim”. „Widzielibyście to – setki sinych, spieczonych warg, słyszelibyście ochrypy dźwięk ruskiej mowy, odbijający się od ścian i rozchodzący się w jednym zardzewiałym hałasie po drugiej stronie... Szalony płacz, łamanie rąk i przekleństwa”¹¹. Zachowane listy z początku 1899 roku również zawierają opisy sytuacji panującej na galicyjskich wsiach i często są pełne zarzutów formułowanych wobec inteligencji galicyjskiej, jego zdaniem obojętnej na cierpienie chłopów.

W swoich publicystycznych i publicznych wystąpieniach, opartych na historiach chłopów, Stefanyk dotyka istoty „zaciętej chęci ucieczki” i doszukuje się przyczyn tego zjawiska w szczególności w samym chłopie i okolicznościach zewnętrznych. Masowa emigracja do Kanady spowodowana była głównie wpływem zagranicznych oddziaływań politycznych i ekonomicznych (które Stefanyk opisuje za pomocą eufemizmów – „panowie” i „najemcy”), co ostatecznie doprowadziło emigrantów do całkowitego zubożenia oraz poczucia niepewności kulturowej i politycznej.

W artykule *Dla dzieci*¹² Stefanyk przekonuje, że chłopci niemający morgów ziemi lub posiadający małe działki oraz wynajęci pracownicy nie mieli żadnej możliwości wyjazdu za granicę. Do Kanady emigrowali chłopci „kilkumorgowi i niezadłużeni”, którym po sprzedaży majątku pozostało ponad 500 złotych reńskich na wydatki podróże. Byli to głównie dzielni i energiczni gospodarze, którzy emigrowali do Kanady „nie z konieczności”, lecz „dla dzieci”, które nie miały perspektyw na będącej pod władzą Austro-Węgier ziemi ukraińskiej.

W tym samym artykule Stefanyk krytykował galicyjskich polityków i ambasadorów, którzy „tańczyli na austriackiej smyczy”, by zyskać przywileje, oraz stawiał zarzuty galicyjskim ośrodkom Oświaty (*Прочсима*), Dniestr i Towarzystwu

¹¹ Лист Василя Стефаника до Ольги Кобилянської (кінець січня 1899, Краків), [в:] В. Стефаник *Твори*, Київ 1964, s. 424–425.

¹² В. Стефаник, *Для дітей*, «Громадський голос» 1899, ч. 15.

Szewczenki, którym nie zależało na wysłaniu do Kanady osoby, mającej zbadać tamtejsze warunki i przygotować dla emigrantów przewodnik po tym kraju.

Można powiedzieć, że wątek emigracji najpełniej ujawni się w naszych literaturach dopiero później – w okresie międzywojnia, po II wojnie światowej, kiedy miały miejsce bardziej masowe fale emigracji. Jednak Stefanyk pozostanie pierwszym przedstawicielem współczesnej literatury ukraińskiej, który zwrócił się ku temu zagadnieniu.

Ukształtowany przez europejską, a zwłaszcza polską myśl artystyczną i zanurzony w realiach ówczesnej Galicji i Pokucia, Stefanyk stał się jednym z mediatorów pomiędzy tymi wymiarami. I dzięki temu położeniu – na pograniczu, na skraju, na krawędzi – zdołał wykreować doprawdy autentyczną strategię twórczą, niepodobną w pełni ani do wzorców europejskiego ekspresjonizmu, ani do rozwiązań artystycznych ukraińskich pisarzy okresu wczesnego modernizmu.

Bibliografia

- Filipowicz H., *Polska literatura emigracyjna: próba teorii*, „Teksty Drugie” 1998, nr 3 (51), s. 43–62.
- Grabowski Z., *Polska literatura emigracyjna*, „Archiwum Emigracji: studia, szkice, dokumenty” 2009, nr 1 (10), s. 13–20.
- Kostetzky E. G., *Ukraińcy – literatura emigracyjna*, „Archiwum Emigracji: studia, szkice” 2009, nr 1 (10), s. 33–36.
- Ligeża W., *Literatura emigracyjna i historia literatury*, „Teksty Drugie” 1990, nr 1, s. 104–109.
- Stefanyk W., *Utwory wybrane*, tłum. I. Bajkowska, R. Czekańska-Heymanova, K. Marska, A. Rotecka, Czytelnik, Kraków 1961.
- Зубрицький М., *Психологізм соціальних новел Василя Стефаника*, «Проблеми гуманітарних наук. Філологія», 2013, Вип. 32, с. 168–183.
- Крижанівський С., *Життя і творчість Василя Стефаника. Стенограма лекції*, Київ 1950.
- Психологические проблемы русских эмигрантов в Германии: сборник трудов бакалавров психологии Санкт-Петербургского государственного университета*, Москва 2001.
- Психология кризисных и экстремальных ситуаций. Психическая травматизация и её последствия*. Учебник, ред. Н. Хрусталева, Санкт-Петербург 2018.
- Розумний Я., *Стефаників портрет емігранта (До сторіччя українського поселення в Канаді: 1891–1991)*, «Сучасність» 1992, №12 (380), с. 151–156.
- Українка Леся. *Українські письменники на Буковині*, [w:] *Василь Стефаник у критиці та спогадах: статті, висловлювання, мемуари, упоряд., вступна ст. та примітки*. Ф. Погребенника, Київ 1970.
- Франко І., *Русько-українська література*, Чернівці 1898.

Kateryna Khozhevsky

Taras Shevchenko National University of Kyiv, Ukraine

**THE ONES CARRYING THE “STONE CROSSES”:
EMIGRATION IN POLISH AND UKRAINIAN LITERATURE
IN THE EARLY 20TH CENTURY**

Summary

The paper addresses the characteristics of Polish and Ukrainian Modernism by analyzing the functioning of the motif of emigration and emigrant. This aspect is analyzed in detail by discussing the works and epistles of an outstanding Ukrainian writer Vasyl Stefanyk, especially including the images and motifs that appeared in the novel *The Stone Cross*. Emigration threads in literary works created by Polish writers at the turn of the 19th and 20th centuries were also identified, focusing on such writers as Henryk Sienkiewicz (*Latarnik; Za chlebem*), Stefan Żeromski (short stories), Antoni Słonimski (*Smutno mi, Boże*).

Key words: immigration, modernist literature, Vasyl Stefanyk.